

Kartka z kalendarza: 19 grudnia Dzień św. Mikołaja

Choć Mikołajki już za nami, w świątecznym kalendarzu – tym razem juliańskim – mieszkańcy regionu Puszczy Białowieskiej znowu wręczają sobie drobne upominki. Prawosławne Mikołajki obchodzone są 19 grudnia. Wówczas cerkiew wspomina św. Mikołaja – biskupa z Miry w Azji Mniejszej, żyjącego na przełomie III i IV wieku, który zastąpił swoją dobrocią. Gdy był młodym kapłanem, po śmierci rodziców cały swój majątek rozdał biednym. Hojny biskup jest jedną z najważniejszych osobistości w cerkwi – jego podobizna zajmuje poczesne miejsce w każdym ikonostasie, a ikona znajdowała się niegdyś w każdym domu. Tradycja chrześcijańska czci św. Mikołaja od ok. VI w., ale dobroduszny święty znakomicie odnalazł się i w ludowej obrzędowości. A ta wskazuje, że 19 grudnia obchodzony jest tzw. Mikołaj zimowy. Z kolei w maju, na pamiątkę przeniesienia relikwii świętego z Myry do Bari (Włochy), obchodzony jest Mikołaj wiosenny. Z kultem św. Mikołaja wiąże się kilka ciekawych, już dawno zapomnianych obyczajów ludowych, jak np. karanie ikony Mikołaja. Jeżeli proszący nie otrzymał tego, o co prosił świętego, odwracał wówczas ikonę obliczem do ściany. Innym charakterystycznym obrzędem był list do św. Mikołaja. Nie, nie, drogi Czytelniku, opisywany obrzęd nie ma nic wspólnego z dziecięcymi karteczkami z prośbą o wymarzone podarunki. List adresowany do świętego w ludowej tradycji wkładano bowiem w ręce zmarłego podczas obrzędów pogrzebowych – list stanowił poręczenie, że odchodząca dusza zakończyła życie w wierze chrześcijańskiej. Mikołaj zapisał się w tradycji ludowej jako wielki orędownik i pośrednik pomiędzy ludźmi a Bogiem. Ale także jak opiekun rolników, rybaków, żeglarzy i dzieci.

Mikołajki na dobre otwierają magiczny, świąteczny czas – wypełniony nie tylko świętem wiary, radością czerpaną ze spotkań z bliskimi. To także magiczny czas, gdy tradycja ma pełne ręce roboty. Wszakże u progu stoi już nieznanym Nowy Rok. Ale o tym w kolejnych opowiadaniach.

Katarzyna Miszczuk